

Andrzej Chodubski

Wartości globalizacyjne w rzeczywistości kulturowej Europy Wschodniej

W kulturze politycznej Europy podczas procesu dziejowego ujawniały się swoiste cykliczne dążenia integracyjne i dezintegracyjne. Wśród projektów integracyjnych dużą nośność zdobyły m.in. działania polityczne Karola Wielkiego (742–814) – twórcy potężnego imperium, odnowiciela cesarstwa rzymskiego, w XIX w. Napoleona I Bonaparte (1769–1821), podporządkowującego państwa i narody przy pomocy armii i narzucającego nowe wzory poznawania. W ślad za tym ujawniła się w 1849 r. koncepcja teoretyczna utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy, której autorem był francuski pisarz Victor Hugo (1802–1885). W XX w. ujawniła się tragiczna w skutkach rzeczywistość niemieckiego podboju Europy i świata, której wykonawcą był Adolf Hitler (1889–1945) – przywódca ideologii nazizmu. Od II wojny światowej idea integracji stała się wyzwaniem, mającym nie dopuścić do powtórzenia kolejnych wojen¹. Urzeczywistnianie tej idei doprowadziło do utworzenia Unii Europejskiej. 7 lutego 1992 r. w Maastricht (Holandia) podpisano traktat przewidujący m.in. prowadzenie wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Ideę bezpieczeństwa państw urzeczywistniano od 1948 r. przez wiele porozumień międzynarodowych, zwłaszcza dotyczących przestrzeni zachodnioeuropejskiej. Za „ojców” Unii Europejskiej uznaje się m.in. Konrada Adenauera (1876–1967) – kanclerza RFN, Alcide’a de Caspari (1881–1954) – ministra spraw zagranicznych oraz premiera Włoch, Jeana Monneta (1888–1979) – polityka francuskiego, zaangażowanego w działalność na rzecz utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy, Roberta Schumana (1886–1963) – francuskiego ministra spraw zagranicznych i premiera Paula-Henri Spaaka (1899–1972) – premiera Belgii, sekretarza generalnego NATO.

¹ K. Łastawski, *Od idei do integracji europejskiej*, Warszawa 2003; *Integracja europejska. Wstęp*, red. K. A. Wojtaszczyk, Warszawa 2006; F. Gołembski, *Kulturowe aspekty integracji europejskiej*, Warszawa 2008.

W rozwoju cywilizacyjnym ukształtowały się różne kręgi, generowane przez poziom rozwoju kulturowego oraz porządek geograficzny: 1) śródziemnomorski, 2) atlantycki, 3) nadreński, 4) skandynawski, 5) słowiański.

Według kryteriów geograficznych wyodrębnia się: 1) Europę Zachodnią, 2) Europę Wschodnią, 3) Europę Południową, 4) Europę Północną. Kategorie te zastępuje się niekiedy synonimicznie wymiarami. W praktyce życia kulturowego wyodrębnia się też kategorie przestrzenne, takie jak m.in. południowo-wschodnia, północno-wschodnia, południowo-zachodnia, północno-zachodnia Europa.

Podział na Zachód i Wschód jest ugruntowywany od czasu tzw. schizmy (rozłamu) w Kościele katolickim, zainicjowanej w 807 r. przez patriarchę Konstantynopola Focjusza (820–891) a urzeczywistnianej od 1054 r. Zgodnie z tą schizmą rozdzielono Kościół na Wschodni (prawosławny) i Zachodni (katolicki)². Ujawniła się wtedy granica dzieląca Europę na wschodnią i zachodnią. Przetrwiała ona do współczesności. Europejską przestrzeń wschodnią w ostatnich latach przyjęło się określać mianem **Europy Środkowo-Wschodniej**. Pod względem rozwoju kulturowego, a w tym na gruncie powiązań międzynarodowych, wyodrębnia się w niej trzy grupy krajów³. Pierwszą tworzą: 1) Polska, 2) Czechy, 3) Słowacja, 4) Węgry, 5) Słowenia, 6) Chorwacja. Do drugiej zalicza się: 1) Estonię, 2) Łotwę, 3) Litwę, 4) Rumunię, 5) Bułgarię, 6) Albaniię. W trzeciej grupie sytuują się: 1) Białoruś, 2) Ukraina, 3) Mołdawia, 4) Rosja. Często tylko grupę trzecią odnosi się do Europy Wschodniej, co uzasadnia się uwarunkowaniami dziedzictwa przeszłości, w tym silnymi związkami z polityką Moskwy, poziomem rozwoju cywilizacyjnego, jak też aspiracjami kulturowo-cywilizacyjnymi.

Współcześnie, w rzeczywistości ujawniającego się procesu integracji europejskiej istotną uwagę przywiązuje się do rozpoznawania tożsamości państw oraz narodów i grup etnicznych. Nośną poznawczo jest tożsamość Europy Wschodniej, którą wyraźnie definiują instytucje Unii Europejskiej jako odrębny podmiot polityczny, a jednocześnie sytuujący się we wspólnocie państw europejskich. Istotne w tym względzie są pytania, dotyczące dziedzictwa przeszłości, kierunków współczesnego rozwoju, jak i aspiracji oraz wektorów dalszego rozwoju⁴.

Ogólnie zauważa się, że mieszkańcy Europy Wschodniej są allochtonami. Ich przodkowie wywodzą się z przestrzeni środkowoazjatyckiej. Za ich kolebkę uznaje się przedgórze Uralu.

Odwolując się do interpretacji geozoficznej i historiozoficznej, zauważa się tworzenie odrębności struktur instytucji życia społeczno-politycznego od zarania powstania państw. Ważną rolę w tym względzie pełniło chrześcijaństwo, przy-

² F. Gołębski, *Cywilizacja europejska*, Warszawa 2012, s. 82–86.

³ P. Bożyk, *Przemiany gospodarcze w Europie Środkowej i Wschodniej*, [w:] *Na gruzach imperium.... W stronę nowego ładu międzynarodowego i społeczno-politycznego w regionie Europy Środkowo-Wschodniej*, red. A. Stępień-Kuczyńska, M. Słowikowski, Łódź 2012, s. 337–345.

⁴ A. Chodubski, *Europa Środkowo-Wschodnia wobec integracji i dezintegracji cywilizacyjnej świata*, [w:] *Na gruzach imperium....*, s. 13–34.

jęte w porządku bizantyjskim (6 stycznia 988 r. – chrzest Rusi)⁵. Istotne ogniwa zajmowały w nim wyobrażenia polityczno-prawne, wywodzące się z kultury starożytnego Wschodu. Akceptowano m.in. zasady nierówności społecznej, co odnoszono do woli bogów. Naruszenie tego porządku oznaczało obrazę bogów, ściągało na nieposłusznym boski gniew. W ideologii orientalnej władza miała siłę boskości. Władca otoczony był szczególnym kultem, co urzeczywistniano m.in. w znakach celebry. Zasiadał na tronie ozdobionym w bogate elementy, ukształtował się rytuał pozdrawiania go jako osoby świętej. Uznając jego wszechobecność w życiu publicznym, wyobrażenie władcy ukazywano na obrazach wiszących w świątyniach i urzędach. Jego wizerunki umieszczano na znakach wojsk, nakryciach głowy, monetach. Nierozdzielność władzy kościelnej i państwowej istniała do połowy XV w.⁶

W czasach średniowiecza w przestrzeni Europy Wschodniej osiedlali się przedstawiciele różnych grup etnicznych, co wiązało się zarówno z migracją jako kontynuacją koczowniczego trybu życia, jak i względami politycznymi, wojennymi itp. Na tym obszarze zaznaczyli swą obecność m.in. Tatarzy (Mongolowie), Ormianie, Turcy, Cyganie, Żydzi. Miejscowa ludność, tzw. Słowianie wschodni, okazywali przychyłność wobec imigrantów.

W XVIII w. Johan Gottlieb von Herder charakteryzując Słowian zapisał, m.in., że: „byli uczynni, gościnni aż do rozrzutności, byli miłośnikami wiejskiej swobody, ale przy tym ulegli i posłuszni, byli wrogami rabunku i grabieży. To wszystko nie uchroniło ich jednak od nacisku – przeciwnie, nawet przyczyniło się doń. Skoro bowiem nigdy nie dążyli do panowania nad światem, nie mieli dziedzicznych władców żądnych wojny i woleli płacić daninę, jeśli pozwalano im żyć w spokoju w swym kraju, to wiele narodów – najwięcej zaś pochodzenia niemieckiego – dopuściło się wobec nich ciężkich przewinień [...]. Lud ten stał się szczęśliwy dlatego, że przy swoim umiłowaniu spokoju i pracy domowej nie potrafił stworzyć u siebie trwałej organizacji wojskowej, aczkolwiek z pewnością nie brakowało mu męstwa w stawianiu wrogom namiętnego oporu. Źródłem jego nieszczęść było również jego położenie wśród ludów Ziemi, mianowicie z jednej strony bliskość Germanów, a z drugiej otwarta granica dla napadów wschodnich Tatarów, pod których jarzmem (nawet pod Mongołami) lud ten wiele zniósł i wycierpiał”⁷.

Z punktu widzenia kształtowania się tożsamości kulturowo-cywilizacyjnej Europy Wschodniej czytelne są wartości życia gospodarczego – orientacja na doraźne zaspokojenie potrzeb własnych. Ujawniało się to w wielkiej przestrzeni terytorialnej, co w konsekwencji prowadziło do kształtowania się wartości monumentalizmu. Przestrzeń pozwalała na zaspokajanie podstawowych gospodarczych i bytowych. Osiedlano się zgodnie z porządkiem cywilizacyjnym (rzeczywistość

⁵ A. Kijas, *Chrzest Rusi*, Poznań 2006.

⁶ H. Olszewski, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1986, s. 63–67.

⁷ J. G. Herder, *Mysli o filozofii dziejów*, t. II, Warszawa 1962, s. 326–327.

hydrauliczna) nad wodami (rzekami, jeziorami), co generowało postawy cierpliwości, wytrwałości, wobec praw natury (powodzie, zależności klimatyczne w różnych porach roku).

Żyjąc w zgodzie z prawami natury, ludność ujawniała w swych postawach, działaniach poszanowanie dla działań kolektywnych (m.in. w zdobywaniu pożywienia, gwarantowaniu bezpieczeństwa). Przy tym ważne znaczenie miała idea udzielania pomocy osobom jej potrzebującym, w tym podróżującym, których uznawano za gości. W sytuacjach najazdów grabieżczych zachowywali duży spokój, próbowali porozumieć się z wrogiem, nawet za cenę ich przekupienia. Postępowanie to znane było też w kulturach dalekowschodnich (np. Chinach). W sytuacji niemożliwości porozumiewania się z najeźdźcami, ujawniali też bezwzględność, waleczność w obronie własnej wspólnoty lokalnej.

W ich charakterystyce nierzadko podkreślano, że nie lubią oni idei państwa ani centralizacji. Lubią żyć w rozrzuconych po kraju wspólnotach, których chętnie broniliby przed wszelką ingerencją rządową. Nienawidzą stanu żołnierskiego, nienawidzą policji⁸.

Siłą generującą poczucie obcości była dla społeczności Europy Wschodniej polityka niemiecka, określona mianem parcia” na Wschód (*Drang noch Osten*). Niemcy, systematycznie poszerzając swe wpływy kulturowe, w tym przez osadnictwo, narzucali swe wzory życia gospodarczego oraz społeczno-polityczne. Wzory te wcześniej były ugruntowywane w takich krajach, jak Polska, Czechy, Węgry. Wpływem niemieckim i zachodnioeuropejskim przeciwstawiał się porządek prawosławny, w którym przypomniano, że Bóg trójcę lubi (*Bog lubit trojcu*). Było to zapożyczenie z kultury rzymskiej *Tres paciunt collegium* (Trzej tworzą zespół zdolny do podejmowania decyzji). Trójcę tę tworzyli w rozumieniu wschodnim: 1) osoba duchowna, 2) urzędnik, 3) policjant. Wobec nich społeczności lokalne ujawniały postawy dychotomiczne. Z jednej strony, okazywano im szacunek, poszanowanie dla ich zasad funkcjonowania, z drugiej zaś – dużą nieufność, dezaprobatę dla wielu ich działań. Osoby te wywierały w praktyce życia kulturowego przemożny wpływ na postawy publiczne danych społeczności, w tym na przyjmowanie wzorów zewnętrznych życia kulturowego. Uznawali w tym:

1) pierwszeństwo postaw, zachowań moralnych akceptowanych przez zmiany przed regulacjami normatywno-prawnymi;

2) prymat życia samorządowego, wolnościowego przed unifikacją instytucjonalną (zorganizowaniem życia społeczno-politycznego) ujawniającą się w przestrzeni zachodnioeuropejskiej (praca, edukacja))

3) uczestnictwo całej społeczności lokalnej na wiecach, decydującej o podejmowaniu decyzji wyzwań danego czasu (m.in. walkach z najeźdźcami).

W sytuacji tworzenia się w czasach nowożytnych nowych form życia publicznego w Europie Zachodniej, w przestrzeni wschodniej umacniał się despotyczny

⁸ A. Hercen, *Eseje filozoficzne*, Warszawa 1966, s. 272–273.

porządek sprawowania władzy, a w nim system surowych kar, bezwzględności w egzekwowaniu nakazów i zakazów. Rzeczywistość ta ujawniała się do początku XX w. Umacniał ją w XIX w. system polityki caratu, aczkolwiek ujawniły się tendencje europeizacji imperium rosyjskiego. Ważnego wyzwania w tym względzie podjął się car Piotr I Wielki (1672–1725)⁹, rozpoczynając centralizację i wzmocnienie władzy oraz reorganizację armii. W połowie XIX w. ujawniła się myśl społeczna, której przedstawicielami określanymi mianem okcydentalistów (ros. zapadników) byli m.in. Józef Bieliński (1811–1848), Aleksander Hercen (1812–1870), Mikołaj Ogariow (1813–1877). Myśliciele ci przebywali w przestrzeni zachodnioeuropejskiej. W działalności pisarskiej i publicystycznej opowiadali się za wykorzystaniem na gruncie rosyjskim doświadczenia ustrojowego w Europie, a w tym za przebudową porządku obowiązującą w Rosji, oraz za zniesieniem poddaństwa chłopów¹⁰.

Nowy porządek ustrojowy w imperium rosyjskim, w skład którego wchodziły przestrzeń białoruska i ukraińska, wprowadzono po rewolucji 1917 r. Ów porządek okazał się awangardowy w rzeczywistości międzynarodowej. Po 70 latach jego budowy odstąpiono od urzeczywistniania wielu założeń ideowych i strategii kulturowo-cywilizacyjnej¹¹.

Istotny wpływ na tę zmianę wywarły procesy globalizacyjne. Najistotniejsze ogniwa generujące rzeczywistość globalizacyjną zawierają się przede wszystkim w¹²:

- 1) orientacji na budowę globalnego społeczeństwa obywatelskiego;
- 2) budowie ładu demokratycznego w rzeczywistości społeczno-politycznej;
- 3) pokojowym rozwiązywaniu ujawniających się sprzeczności interesów, gwarantowaniu bezpieczeństwa, w szerokim i wąskim jego znaczeniu;
- 4) podnoszeniu poziomu życia społeczno-gospodarczego jednostek i ogółu społeczeństwa;
- 5) odchodzeniu od rozwiązań prawnych państwowych na rzecz prawa międzynarodowego, a w tym nadanie szczególnego znaczenia przestrzeganiu praw człowieka;
- 6) promowaniu w życiu kulturowym jednostki określanej mianem partycypatywnej;
- 7) odchodzeniu od hierarchicznego sprawowania władzy na rzecz rozwiązań poziomych (sieciowych);
- 8) uznawaniu rozwoju różnorodności kultur, subkultur, tolerancji w całości kształcie życia kulturowego;

⁹ W. Serczyk, *Piotr I Wielki*, Wrocław 2003.

¹⁰ L. Bazylew, P. Wiczorkiewicz, *Historia Rosji*, Wrocław 2005.

¹¹ M. Mc Canley, *Narodziny i upadek Związku Radzieckiego*, Warszawa 2010.

¹² A. Chodubski, *Świat, w którym żyjemy. Wektory przemian cywilizacyjnych*, „Cywilizacja i Polityka” 2011, nr 9, s. 10–18.

9) uznawaniu wartości kształtowanych przez tempo przemian cywilizacyjnych, a w tym wynikających z postępu naukowo-technicznego; kształtowania się społeczności wiedzy, społeczeństwa informacyjnego;

10) uznawaniu synkretyzmu rozwoju życia kulturowego powodowanego przez oddziaływania, wpływy zależności różnych wartości, postaw, zachowań, aspiracji jednostek oraz całej społeczności świata.

Wartości te urzeczywistniane są współcześnie w różnym zakresie przez poszczególne podmioty życia publicznego (zwłaszcza przez państwa). O ich skali decyduje przede wszystkim poziom rozwoju gospodarczego. Charakterystyczne są w tym względzie głównie dwa modele, tj. anglosaski (amerykański nazywany niekiedy hollywoodzkim) i nadreński¹³. Pierwszy z nich wiąże się z wysoką skalą podejmowanego ryzyka w budowie nowego ładu kulturowo-cywilizacyjnego. Drugi uwzględnia w procesie decyzyjnym odpowiedzialność za skutki przemian. W budowie nowej rzeczywistości kulturowo-cywilizacyjnej wskazuje się wiele zagrożeń dla ludzkości. Wśród nich nośne są:

1) zmiany ekologiczne; ujawnianie się w krótkim czasie zniszczenia środowiska naturalnego, kształtowanie się nowego klimatu, niebezpiecznego dla człowieka, jak flory i fauny;

2) dehumanizacja życia społecznego, rozpad dotychczasowych więzi rodzinnych, zawodowych, sąsiedzkich, lokalnych. Kształtowanie się głębokiej anonimowości życia społecznego, tworzenie się rynkowego (marketowego) życia społecznego;

3) degradacja intelektualna powodowana przez wszechobecność w życiu kulturowym komputeryzacji. Kształtuje się społeczeństwo obrazkowe¹⁴. Ujawnia się wraz z nim tzw. analfabetyzm funkcjonalny, tj. niezdolność rozumienia poleceń werbalnych, m.in. niezrozumiałe stają się dla szerokich kręgów społeczeństwa instrukcje obsługi, recepty, polecenia umieszczane przy nabywaniu przedmiotów, towarów; trudności ujawniają się w wypełnianiu formularzy życia administracyjnego, zwłaszcza natury sprawozdawczej, finansowej, sondażowej. Edukacja staje się powierzchowna, pogłębione studia zastępuje sygnalizowanie zjawisk i procesów z okresu określonych dyscyplin poznania;

4) przeciążenie nadmiarem informacji i trudności ich przyswajaniu i selekcji. W rzeczywistości informatycznej ujawnia się różnorodna podaż produktów, półproduktów, które zastępują tradycyjne ich przygotowane przez jednostki czy zespoły ludzkie. W tej sytuacji nierzadko informację zastępuje dezinformacja, manipulacja; dobre produkty – wytwory niskiej jakości i wartości¹⁵;

5) degradacja rodzinnej kultury przez narzucenie za pośrednictwem środków masowego przekazu obcych systemów kulturowych, symboli instytucji.

¹³ E. Polak, *Przemiany cywilizacji współczesnej w sferze kultury materialnej*, Gdańsk 1996, s. 82–84.

¹⁴ L. W. Zacher, *Gry o przyszłe światy*, Warszawa 2006, s. 182.

¹⁵ A. Toffler, *Trzecia fala*, Warszawa 1997, rozdz. XXVI.

Wszechobecne są w tym względzie wzory amerykańskie oraz w ostatnich latach dalekowschodnie: chińskie, japońskie, koreańskie. Ze względów ekonomicznych (niskich cen) zdobywają one pierwszoplanowe miejsce na rynkach europejskich oraz wielu państw świata.

Niezdolność do przeciwdziałania zjawiskom kształtującego się nowego ładu generuje zjawiska patologii społecznej. Wśród nich z dużą siłą ujawnia się narkomania, prostytucja przestępstwa zorganizowane (w tym handel ludźmi, narządami ludzkimi)¹⁶.

Globalna rzeczywistość kształtuje nowy model wzór człowieka¹⁷. Przede wszystkim ujawnia się kult młodości. Uznaje się, że predystynowani do budowy nowego ładu są ludzie bardzo młodzi, nie obciążeni doświadczeniem w minionym porządku kulturowym, a w tym w rozwiązaniach ustrojowo-politycznych.

Przed młodym uczestnikiem nowego ładu kulturowego stawia się liczne wymagania. Wśród nich przede wszystkim:

- 1) predyspozycje decyzyjne, podejmowanie ryzyka;
- 2) Staranność wykształcenia i otwartość na permanentną edukację;
- 3) poszanowanie dla rozwiązań prawnych; zdolność do urzeczywistniania wizji państwa, prawa i jednocześnie globalnej społeczności obywatelskiej;
- 4) Krytycyzm wobec otaczającej rzeczywistości kulturowo-cywilizacyjnej, orientację na uznawanie alternatywności znaków życia kulturowego, na tolerancję wobec nich¹⁸;
- 5) partycypacyjność w zmieniającej się rzeczywistości kulturowej, a w tym na przedsiębiorczość w życiu gospodarczo-społecznym;
- 6) uznawanie synkretyzmu kulturowego, wynikającego ze skutków postępu naukowo-technicznego.

Modelowa jednostka partycypacyjna, określana mianem „x”, „natychmiastowca”, orientuje się na:

- 1) zdobywanie w krótkim czasie dobrobytu bytowego. Miernikiem jej działania jest ilość posiadanych pieniędzy i w ślad za tym posiadanie nowoczesnych środków życia bytowego (domów, przestrzeni rekreacyjności, środków transportu, urządzeń informatycznych (automatyzacji, robotyzacji, komunikacji w tele-przestrzeni);
- 2) ujawnianie zmienności wyborów opcji ideowych i politycznych; chęci bezpośredniości uczestnictwa w politycznej decyzyjności zarówno w przestrzeni lokalnej, jak krajowej i międzynarodowej;

¹⁶ U. Świętochowska, *Patologie cywilizacji współczesnej*, Toruń 2001.

¹⁷ A. Chodubski, *Jednostka, naród, państwo*, [w:] *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin 2002, s. 135–148.

¹⁸ J. Naisbitt, *Megatrendy. Dziesięć nowych kierunków zmieniających nasze życie*, Poznań 1997, rozdz. 10.

3) wysoki stopień „stechnizowania”, na osvajanie wiedzy o najnowszych produktach informatyzacji życia kulturowego oraz na natychmiastowe ich wdrażanie do praktyki kulturowego życia codziennego.

Globalny model jednostki partycypacyjnej wypiera tradycyjne wartości życia kulturowego. Przy tym powoduje zacieranie się granic między nimi¹⁹, m.in. ujawnia się zacieranie granic między: prawdą a poprawnością polityczną, państwem a rzeczywistością międzynarodową, rzeczywistością polityczną i gospodarczą, informacją a dezinformacją i manipulacją, etyką i moralnością a skutecznością osiągnięcia zamierzonego celu, rzeczywistością a scenografią i spektaklem, osobowością a wykreowanym wizerunkiem, mądrością a umiejętnościami, wykorzystywanymi czynnościami, zadaniami zleconymi (powierzonymi), obywatelami a konsumentami, klientami, pracą a wypoczynkiem.

Ujawnia się z jednej strony pracoholizm (choroba społeczna), z drugiej – bezrobocie jako znak przemian kulturowo-cywilizacyjnych. Indywidualizm jednostki w praktyce życia kulturowego sprowadza się do urzeczywistniania sztucznie wykreowanego środowiska, co obserwuje się w jej uczestnictwie w cyberprzestrzeni, centrach handlowych, parkach rozrywki, wspólnotach komercyjnych. Zatem indywidualizm jest w sferze urzeczywistnianego sterowania przez architektów globalizacji.

Siłą sprawczą, narzędziem generującym rzeczywistość globalną w istotnej mierze są środki masowego przekazu²⁰. Zauważa się, że uprzywilejowaną pozycją cieszą się w nich bardzo młodzi dziennikarze. Obserwuje się, że swe kariery zawodowe budują na skrótach. Społeczne postrzeganie dziennikarza gwarantuje drogę szybkiego awansu w hierarchii społecznej. Nierzadko z pozycji studenta młody człowiek za sprawą profesji dziennikarza wstępuje do „Arkadii salonów”, staje się partnerem do rozmowy dla prezesów, dyrektorów, komendantów, sędziów. Przy tym awansuje do pozycji osądzającego elity. Młodość dziennikarzy jest też istotna z punktu widzenia wydawców, m.in. ze względu na tanie ich utrzymywanie oraz dyspozycyjność. Młodzi dziennikarze ukazują często jednak zjawiska i procesy współczesnego świata nie według posiadanej wiedzy, a na gruncie – wyobrażeń. Wielu z młodych dziennikarzy ujawnia chęć do przywdziewania szat prokuratorów, sędziów, wydawania wyroków, od których nie przysługuje apelacja²¹.

Rozpoznając sytuację współczesnych mediów, przypomina się, że tylko respektowanie najszczytniejszych ideałów i najsumienniejsza troska o to, by postępować zgodnie z zasadami etyki dziennikarskiej, znajomość problemów, które wymagają rozwiązania, odpowiedzialność moralna może uchronić dziennikarstwo przed serwilizmem wobec przedsiębiorców, przed pogonią za sensacyjno-

¹⁹ E. Polak, *Globalizacja a różnicowanie społeczno-ekonomiczne*, Warszawa 2009, s. 232–233.

²⁰ *Współczesne oblicza mediów*, red. J. Marszałek-Kawa, Toruń 2005.

²¹ J. Pastusiak, *Świat polityki a świat mediów*, [w:] *Współczesne oblicza mediów...*, s. 12.

ścią, celami sprzecznymi z dobrem publicznym. Nadto intelektualiści wskazują, że na dziennikarzach spoczywa obowiązek informowania, tłumaczenia faktów, objaśniania rzeczywistości. Dziennikarstwo bowiem nie jest misją, ale służbą publiczną. W jego działalności nie powinny ujawniać się zjawiska niechęci i uprzedzeń społeczno-politycznych.

Charakteryzując współczesne przemiany kulturowe w Polsce, nierzadko podkreśla się upadek obyczajowy, wynikający z nieskrępowanego pościgu za pieniądzem. Uprzywilejowaną pozycję zdobywają kultura masowa i rynek. Wskazuje się, że wraz z współczesnymi przemianami znika z ekranów telewizyjnych, gdzie jest wypierana przez polityków-prostaków i ludzi biznesu oraz idoli kultury masowej. Następuje upadek autorytetów; zastępują je idole, aktorzy-amatorzy życia społeczno-politycznego.

W relacjach Polski z kulturą Europy Wschodniej ujawniają się różnorodne związki, powiązania i oddziaływania. Ukształtowały się one w długim procesie dziejowym, ze splatania się losów politycznych w XIX i na początku XX w., w tym zmiany granic. W przestrzeni krajów Europy Wschodniej znacząca jest obecność Polaków, którzy zamieszkują tam od stuleci. Szacuje się, że obecnie świadomość polskiego pochodzenia ma ok. 10% mieszkańców Białorusi i Ukrainy. Podobnie też w przestrzeni polskiej zamieszkują znaczące skupiska Białorusinów, Ukraińców, Rosjan. Różne są szacunki ich wielkości, co wynika z ich samoświadomości oraz zjawisk poprawności politycznej. Na przykład Białorusinów szacuje się na ok. 50 do 500 tys. osób.

Na pograniczu Polski i krajów Europy Wschodniej ukształtowała się specyficzna kultura, określana mianem kresowej²². Wśród charakterystycznych jej zjawisk wymienia się, m.in.: 1) zdolności przystosowawcze do zmieniającej się rzeczywistości społeczno-politycznej; 2) doraźność działania, tymczasowość budowy ładu instytucjonalnego; 3) tolerancję wobec różnych wartości i znaków życia kulturowego w tym akceptowanie peryferyjności, konserwatyizmu, zacofania kulturowego; 4) odwagę w podejmowaniu decyzji społeczno-politycznych; 5) polifoniczność w komunikacji językowej; posługiwanie się kilkoma językami, a w tym polskim, białoruskim, ukraińskim, rosyjskim oraz lokalnym (prostym).

W przestrzeni tej ujawnia się wieloetniczność i wielokulturowość, które są wielce istotne dla kształtowania się partycypacyjności jednostek. Następstwem tej rzeczywistości jest ujawnianie się w życiu kulturowym krajów pogranicza i świata wielu luminarzy kultury. Dość wspomnieć, że w biografjach wielu przedstawicieli białoruskiej i polskiej kultury czytelne są wątki mieszanej ich tożsamości narodowej i etnicznej. Wśród wielu z nich można wymienić np.: Tadeusza Kościuszkę, Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Stanisława Moniuszkę, Elizę Orzeszkową, Czesława Niemena, Ryszarda Kapuścińskiego.

²² A. Chodubski, *Pogranicze i jego odrębność kulturowa*, [w:] *Europejskość a współczesna rzeczywistość międzynarodowa*, red. B. Garbacik, R. Majewski, Gdańsk 2011, s. 3–17.

Odrębność kulturową Polski i krajów Europy Wschodniej w istotnej mierze ugruntowuje religia. Prawosławie w istotnej mierze uczestniczy w kształtowaniu zasad pokory i szacunku dla silnej władzy. Nośna jest myśl zawarta w Piśmie świętym: Boga się bójcie, kniazia czcijcie. Promuje się potrzebę istnienia państwa scentralizowanego, rządzącego przy pomocy silnej biurokracji. Współcześnie czytelna jest w tym względzie rzeczywistość kulturowa, a w tym społeczno-polityczna na Białorusi oraz strategia polityczna prezydenta Aleksandra Łukaszenki.

Charakterystyczny rys narodu rosyjskiego, przez pryzmat którego postrzega się nierzadko inne społeczności Europy Wschodniej, ujawnia wciąż aktualny opis Fiedora Dostojewskiego. Wskazuje się w nim, że jest to społeczność marzycielska, skłonna do pojednawczości i okazywania uczuć ogólnoludzkich. Myśliciel pisał m.in. „Marzyciel jest zawsze uciążliwy, bo skrajnie nierówny: to zbyt wesół, zbyt ponury, to grubiański, to znów uważający i czuły, to egoista, to znów zdolny do najszlachetniejszych uczuć [...] Są ponurzy i nierozmowni w domu, zagłębieni w sobie, ale bardzo lubią wszystko co leniwe, lekkie, kontemplacyjne, wszystko, co tkliwie działa na uczucie albo podnieca zmysły”²³. Zauważał też, że w niczym, co robią, nie mają umiaru, ale tylko chwilowo, przelotnie. Jest to potrzeba przebrania miary, potrzeba zapierającego dech wrażenia, jakim jest po dojściu na skraj przepaści – przechylenie się nad nią, zajrzenie w otchłań i – w poszczególnych wypadkach, nawet dość częstych – rzucenie się bez opamiętania głową naprzód. W pewnych momentach Rosjanin zachowuje się jak opętany. Ze zdumiewającym pośpiechem i gwałtownością stara się pokazać z dobrej albo złej strony. Niekiedy traci wszelkie hamulce²⁴.

Społeczności Europy Wschodniej zwracają uwagę na swoją recepcję w opinii publicznej. Nierzadko, aby uzyskać pożądane wrażenie, odwołują się do instytucji kłamstwa. Szczególny wymiar w ich tzw. charakterze narodowym ma cierpiętnictwo: „przy tym lubią pić i płakać; gotowi są poświęcać się dla ogółu; w relacjach urzędniczych postrzegani są jako ludzie wyniośli, dumni i wrogo nastawieni do klientów”²⁵.

W postawach i zachowaniach mieszkańców Europy Wschodniej, określanych mianem narodowych, postrzegane są liczne antynomie: z jednej strony dystansują się oni od władzy, przeciwni są pełnej instytucjonalizacji życia kulturowego; z drugiej zaś – ujawniają niezwykle instynkt funkcjonowania w strukturach państwa, mają upodobania biurokratyczne. Są z jednej strony ludźmi pozbawionymi szowinizmu, ale jednocześnie ujawniają postawy skrajnie nacjonalistyczne. Cenią z jednej strony, wolność, z drugiej zaś, charakteryzują się głębokim serwilizmem i pokorą.

²³ F. Dostojewski, *Dziennik pisma 1847–1874*, t. 1, Warszawa 1982, s. 41.

²⁴ E. Lewandowski, *Charakter narodowy Polaków i innych*, Londyn–Warszawa 1995, s. 34.

²⁵ F. Dostojewski, *op. cit.*, t. 2, s. 196–197.

Współcześnie w kulturze Europy Wschodniej obserwuje się ścieranie różnych idei i wartości. Z jednej strony, czytelna jest otwartość na przemiany cywilizacyjne, z drugiej zaś – silne jest przywiązanie do pielęgnowania tradycyjnych wartości lokalnych, rodzinnych.

Z dużą siłą na grunt Europy Wschodniej wkraczają wzory zachodnioeuropejskie i amerykańskie. Lokalizm staje się swoistym folklorem społeczno-politycznym; jest powszechnie odczytywany jako znak konserwatyzmu, zacofania cywilizacyjnego. Trafną opinię o tej rzeczywistości na początku XX w. wyraził rektor Uniwersytetu Batorego w Wilnie, Marian Zdziechowski: „Jesteśmy powierzchniowi a zapaleni, stąd brak odporności obcych idei i wpływów oraz łatwość, z jaką poddajemy się frazesowi [...] tej bezdennej głupoty, tego frazesu nie znajdziemy na zachód od Polski [...] na taki poziom zepchnęły nas rządy rosyjskie i kultura rosyjska. Więc z upokorzeniem i wstydem wydobywamy to na jaw, jako wyjaśnienie głównej psychicznej postawy bolszewizmu polskiego”²⁶.

W kulturze Europy Wschodniej z dużą siłą ujawnia się mentalność chłopska. Charakterystyczna jest w niej dychotomia zachowań, tj. oblicze świąteczne, publiczne i indywidualne, prywatne, codzienne. W życiu codziennym mieszkańców tej przestrzeni silniejsze jest przywiązanie do tradycji niż oddziaływania globalizacyjne, które są przejmowane wybiórczo.

Podsumowując charakterystykę wpływów globalizacji, ujawniających się w przestrzeni Europy Wschodniej, można stwierdzić:

- globalizacja jest siłą cywilizacyjną, w istotnej mierze przeobrażającą lokalną odrębność kulturową państw, narodów i grup etnicznych;
- globalizacja generuje dychotomię świata wartości społeczno-politycznych. Z jednej strony ujawnia się otwartość na znaki nowej cywilizacji, z drugiej – jako znak dywersyfikacji życia kulturowego ujawnia się pielęgnowanie odrębności regionalnej, lokalnej, narodowościowej, etnicznej;
- w przestrzeni tej ujawniają się silne korzenie tradycyjnej kultury politycznej, m.in. poszanowania dla autorytetu (osób życia publicznego, hierarchiczności, ceremonii. Swoją odrębność mają wartości: demokracji, samorządności, prawa; osadzone są w silnie lokalnej tradycji;
- charakterystyczny rys życia kulturowo-cywilizacyjnego w tej przestrzeni zawiera się w osadzeniu w ramach kresowości, która jest szczególnym znakiem łączącym „swoich” i „obcych”²⁷.
- znaki globalizacyjne w tej przestrzeni w szczególny sposób ugruntowują środki masowej komunikacji. Ujawnia się do nich duże zaufanie społeczne; są utożsamiane z wyjątkowym podmiotem życia kulturowo-cywilizacyjnego, wobec którego ujawnia się mały krytycyzm opinii społecznej.

²⁶ M. Zdziechowski, *Europa, Rosja, Azja*, Wilno 1923, s. 202–204; A. Piskozub, *Polska w cywilizacji zachodniej*, Gdańsk 1995, s. 139.

²⁷ A. Chodubski, „Swoi” i „obcy” w rzeczywistości mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce, [w:] *Kultura polityczna w Polsce. Swoi i obcy*, red. M. Kosman, Poznań 2005, s. 21–36.

Анджей Ходубські

Глобалізаційні цінності в культурних реаліях Східної Європи

Стаття присвячена характеристиці впливів глобалізації, що виникають на теренах Східної Європи. Автор звертає увагу, що глобалізація є цивілізаційною силою, яка у значній мірі змінює локальні культурні особливості держав, народів і етнічних груп, генерує дихотомію світу суспільно-політичних цінностей. З одного боку виявляється відкритість до символів нової цивілізації, а з другого – ознакою диверсифікації культурного життя є прагнення оберігати регіональну, місцеву, національну, етнічну окремність.

На східноєвропейському просторі проявляються сильні корені традиційної політичної культури, у тому числі поваги до авторитету (верхівки суспільства, ієрархічності, церемонії). Свою відмінність мають цінності демократії, самоврядування, права, на які накладено сильний відбиток місцевих традицій. На думку автора, характерною рисою культурно-цивілізаційного життя на східноєвропейському просторі є явище „порубіжжя”, котре є особливим знаком, що поєднує „своїх” і „чужих”. На поширення цивілізаційних символів у цьому просторі особливий вплив мають засоби масової інформації. З боку суспільства до них спостерігається високий ступінь довіри, що сприяє їх сприйняттю у якості виняткового суб’єкта культурно-цивілізаційного життя, а це у свою чергу, зумовлює низький рівень критичності громадської думки.

Andrzej Chodubski

Values of globalization in the East European cultural reality

Article dedicated to the problem of globalization influence on East European cultural space. Author points that globalization is powerful force significantly altering local cultural identity given states, nation and ethnic groups, moreover it's responsible for dualistic picture of world of socio-political values. It's important – according to author – to take into account that globalization helps to unveil openness to the signs of the new civilization, on the other hand globalization ensues cultural life's diversification and what is more important affirmation of regional and local identity in national and ethnical dimension. In East European area we witness strong roots of traditional political culture genre that can be characterize by the presence of acceptance for establishments, ceremonies and hierarchical dependency. Such ideas as democracy, self-government, law have their own distinctive features, deeply rooted in local tradition. Cultural and civilizational model of life in eastern part of Europe is embedded in notion of frontier that combines such ideas as friend and foe. Globalization sings influence are reinforced by mass media impact and at the same time they gather significant social acceptance.